KURJER WARSZAWSKI

D. 16. Maia. — Rok 1837. Wtorek. № 126. Dziś, Ś. Jan Nepomucen. Jutro, Ś. Paschalis.

Onegdaj wśięto Zesłania DUCHA Śgo, w kościele XX. *Augustjanów* Amatorowie z Artystami wykonali 1szy raz Mszą kompozycji J. *Damsego*; u XX. *Piiarów* przy organie śpiewano Mszą J. *Krogulskiego* Nr 8, graduale *Rosyniego*; w Kościele XX. *Paulinów* iako w doroczny odpust, Artyści w czasie summy grali Mszą *Hajdena*. Wczoraj u XX. *Augustjanów* graną była Msza *Andrego*, ofertorjum J. *Elsnera*; u XX. *Piiarów* Msza *Krogulskiego* Nr 8, ofertorjum Tercet z chórem ze Stworzenia świata; w Kościele XX. *Kamedułów* na *Bielanach*, Artyści muzyczni śpiewali Mszą na same głosy, z przygrywaniem klarynetów i trąbki.

Kommissja Rozpoznawaiąca Prawa byłych wojskowych polskich do pensji lub wsparcia dożywotniego. JO. Xżę Warszawski, Namiestnik Królestwa, z mocy art: 23 przepisów przez Najiaśniejszego CESARZA Jmci i KRÓLA pod d. 25 Czer: (7 Lipca) r. z. zatwierdzonych, raczył udzielić niżej wymienionym wojskowym niższych stopni z b. Wojska polskiego, oraz wdowom z dziećmi, pensje dożywotnie, a mianowicie: Angu: *Kizrkałowskiemu* Podof: z 10 okręgu Straży wewnętrz: zł. 500. Mat: *Kornel* Podof: z tegoż okręgu zł. 500. Fran: *Zwolińskiemu* Podof: z t. okr: zł. 500. Fran: *Szwałkiewiczowi* Podof: z t. okr: zł. 375. Winc: *Sobolewskiemu* Podof: z t. okr: zł. 375. Stani: *Zybała* Podof: z t. okr: zł. 375. Maxy: *Pągowskiemu* Podof: z t. okr: zł. 375. Mich: *Studzińskiemu* Podof: z t. okr: zł. 375. Piot: *Zawadzkiemu* Podof: z t. okr: zł. 375. Mar: *Szlachta* Podof: z t. okr: zł. 250. Julja: *Terebesz* Podof: z t. ok: zł. 500. Ben: *Burdynowskiemu* Podof: z t. okr: zł. 375. Fra: *Barczyńskiemu* Podof: z t. ok: zł. 375. An: *Worynko* Podo: z t ok: zł. 375. Mik: *Niedbalskiemu* Podof: z t. okr: zł. 500. Mar: *Suskiemu* Podof: z t. ok: zł. 375. Józ: *Jakóbskiemu* Podof: z t. ok: zł. 250. Józ: *Maciaszek* Vice-Podo: z t. okr: zł. 450. Mich: *Krakowiakowi* Żołnierzowi z t. okr: zł. 400. Wojc: *Szymańskiemu* Żołnie: z t. okr: zł. 200. Jak: *Baranowskiemu* Żołnie: z t. okr: zł. 400. Toma: *Zatorskiemu* Żołnie: z t. okr: zł. 400. Jano: *Szczepańskiemu* Żołnie: z t. okr: zł. 300. Walen: *Przybyłowskiemu* Żołnie: z t. okr: zł. 200. Andrz: *Dutczyńskiemu* Żołnie: z t. okr: zł. 200. Mar: *Osińskiemu* Żołnie: z t. okr: zł. 200. Józ: *Boniec* Żołnie: z kompanji Szpital: Nr 75, zł. 300. Fran: *Budkiewiczowi* Żołnie: z tejże komp: zł. 200. b. Posługaczowi Kommisarjatu ubior: Ant: *Salweckiemu*, zł. 375. b. Posługa: t. Kommis: Walen: *Szymańskiemu* zł. 250. b. Posługa: t. Kommis: Ant: *Łakińskiemu* zł. 250. b. Posługa: t. Kommis: Kacprowi *Latańskiemu* zł. 375. b. Posługa: t. Kommis: Jan: *Tafińskiemu* zł. 250. b. Posługa: t. Kommis: Waw: *Zdzieszyńskiemu* zł. 250. b. Posługa: t. Kommis: Wojc: *Musiałowskiemu* zł. 250. b. Posługa: t. Kommis: Jan: *Jarmożyńskiemu* zł. 250. Eleonorze *Obuchowskiej* Wdowie po Podof: tegoż nazwiska z 10go okręgu Straży wewnętrz:, oraz córce iej nieletniej Paulinie zł. 375. Annie *Piorkowskiej* Wdowie po Podof: tegoż nazwiska z b. kor: Wete: oraz córce iej nieletniej Józefie zł. 250. b. Podofficerowi kompa: poprawczej twierdzy Zamościa, And: *Grochowalskiemu*, do pensji poprzednio zł. 200 rocznie mu wyznaczonej, dodatek w ilości zł. 175. b. Pisarzowi Kwatermistrza pułku 3 piech: lin: Win: *Lisowskiemu*, do pensji poprzednio zł. 200 rocznie mu wyznaczonej, dodatek w ilości zł. 50. b. Dozorcy budowli w Dyrekcji fabryki pocisków artyllerji, Ant: *Moszyńskiemu*, do pensji poprzednio zł. 200 rocznie mu wyznaczonej, dodatek w ilości zł. 175, i b. Sierżantowi starszemu korpusu weteranów Cesł: *Uścińskiemu*, do pensji poprzednio zł.

200 rocznie mu wyznaczonej, dodatek w ilości, zł. 300.— w Warszawie d. 1/13 Maia 1837 r. Prezyduiący, Jenerał-Adjutant *Rautenstrauch*.

Zawiadomiono interesowaną Publiczność, że JW. Minister Finansów Cesarstwa, wydał rozkaz Komorom Celnym Rossyj:, aby od wprowadzanych z Polski do Rossji płatów wełnianych do chomont używanych, (których z Rossji do Polski wprowadzać nie wolno), pobierały cło po 15 kopieiek srebrnych od funta. Uwiadomiono oraz, że JW. Minister Finansów Cesarstwa polecił wydać rozkazy Komorom Celnym od strony Polski położonym, ażeby przewożone ztąd do Rossji ozdoby drewniane pozłacane, przepuszczane były za opłatą celną po 16 kopiiek sreb: od puda, czyli po zł. 2 i gr. 20 od centnara. — W dniu 13 b. m. złożone zostały na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. Magdaleny *Wrzoskównej* Panny 88-letniej, która pełniąc przeszło 51 lat obowiązki służbowe, u jednej z familji tutejszych Obywatcli, przez swą wierność, przywiązanie do domu i wzorowe pod każdym względem postępowanie, zjednała sobie miłość swych Państwa. Obdarzona długoletniem pożyciem *Wrzoskówna*, będąc iuż od lat kilkunastu pozbawioną skutkiem wieku sił fizycznych, a tem samem niemożności dalszego poświęcenia się pracy, znalazła w następcach swych Państwa nagrodę za takową przez zapewnienie iej do śmierci łaskawego chleba, przy którym, w dniu 12 b. m. życia dokonała. Pokój cieniom tej do naśladowania godnej służebnicy! S. W.— Stroskana żona wraz z dziećmi po ś. p. Fryderyku *Bucholcu* (*Buchholtz*), Obywatelu tutejszym, zmarłym wczoraj, zaprasza krewnych i przyiacioł na exportacją ciała, odbyć się maiącą iutro o godzinie 4tej z południa, z domu pod Nrem 1352 przy ulicy Swięto-Krzyzkiej na smętarz Ewanielicki. — Dla ubogich Mieszkańców nadwiślańskich uszkodzonych wylewem Wisły, złożono w Redakcji Kurjera: od Bezimiennego zł. 6 gr. 20; od małego Jgnasia zł. 10; od Pani D. L. zł. 20; od A. L. Z. zł. 54; od Ł. B. zł. 80; od J. K. G. zł. 20; od M. T. zł. 20; od A. S. zł. 4. Złożono oraz na Jnstytut moralnie zaniedbanych dzieci, zakwestjonowane przez W. J. N. złp. 50. — Choć cokolwiek mniej liczne iak lat przeszłych, zebranie wczorajsze na *Bielanach*, było nader zajmuiące pod względem mody. Od godziny 5tej główna drożyna pięknego Bielańskiego lasku napełniła się nieustannie spacerującemi gośćmi; mniej ufni pogodzie, której acz smutną iednakże dość pewną była wróżbą przedonegdajsza słota, wielu niespodziewało się nawet na ten rok Bielan. Można więc było wnosić że mało bardzo będzie letnich ubiorów. Wypadek inaczej zrządził, korzystano z pierwszego prawdziwie pogodnego dnia maiowego, aby przygotowane od parę tygodni, mozolną pracą Krawców, a lekkim szwem Modniarek ubiory, okazać na widok publiczny. Każdy prawie ze sklepów tutejszych, każdy magazyn modniarek i warsztat krawiecki przyłożył się wiele do ozdoby, tej prawdziwie wystawy Warszawskiej mody. Kapelusze i kapotki tym razem odznaczały się najwięcej; było z nich wiele z materji iedwabno-słomianej, słomianych, gładkich, ażurowych, białych, paljowych, w kolorach; niektóre ozdobione upięciem wstążek, tak różnych między sobą w odcieniach, iak są różne między sobą odcienia w kolorze, inne z gałązką laku, hortensji, z bukiecikiem fiołków, stokroci, rezedy, z resztą tyle było tych drobnych kwiateczków do wyboru, że zapomniano o róży. Pamiątka iej iednak mile się przedstawiała w obliczu nie iednej z obecnych elegantek naszych. Chwalono kapelusze białe materjalne marszczone, przeszywane w pasy z ryżowej słomy *ażur*, także i kwiaty robione z słomy należały do ozdób; podobał się powszechnie kapelusz w szachownicę błękitne z białem. Suknie w większej liczbie były ciemne, niektóre z nich z *poude soie* w pasy z grodenaplu, z indostanu (gatunek fularu) z muślinu lnianego, wełnianego, drukowanego, było ich kilka

załłasu gładkiego. Za gustowne uznano Salopy: materjalna w błękitne i białe pasy, lila kaszmirowa haftowana, tibetowa składaiąca się ze wszystkich kolorów czerwonych w kraty i bukiety z białą podszewką, pół-salopka czyli płaszczyk z chustki tibetowej ciemno zielonej ze szlakiem szerokim różnych kolorów. Odznaczyła się Suknia czarna atłasowa zrobiona fasonem szlafroczka, oraz błękitna cerowana w bukiety na kształt blondyny, inna biała tiulowa z takąż palatyną, 2 niebieskie klarowne w kraty. Spencer. Chustka tiulowa z końcami zaokrąglonemi, wkoło obszyta wstążką koloru słonecznego i obszyta koronkami, bardzo gustowna. Wiele było palatyn czarnych atłasowych obszytych blondynami czarnemi. U kilku kapeluszy wspaniale powiewały strusie pióra, a ieden zdobiła piękna kita rajskiego ptaka. Niektóre z Dam miały buciki axamitne z złotemi guziczkami, wiele trzewików miano nieuciętych na końcu, ale kończastych. Szale, szarfy i mantylki nadzwyczaj piękne obejmowały talje, parasoliki były małe, i takie zapewne przez cały rok potrwaią w modzie, chustki od nosa najgustowniejsze, (widzieliśmy koniec iednej z nich ukradkiem z woreczka wychylonej), powinny być batystowe, z szerokim obrąbkiem haftowanym, a na rogach mieć cyfry lub herby haftowane. Mężczyźni byli w większej liczbie w tużurkach czarnego, zielonego, granatowego koloru, chociaż teraźniejsza moda i frakom byle cokolwiek zapiętym, dozwala się ukazywać całodziennie, kołnierze u obu tych sukien były niskie, (u niektórych widzieliśmy rozcięte) długie, a wyłogi niezmiernie szerokie, guziki u tużurków bardzo duże robione z iedwabiu w desenie, u fraków metalowe także za nadto duże, kilka z tych ostatnich wyrobionych na model z Paryża nadesłany, pochodziły z warsztatów pierwszych tutejszych Majstrów krawieckich. Spodnie po większej części wyrobione z kazimirku, są szersze iak przeszłoroczne. Kapelusze średniej wysokości z dużemi rondami, buty na wysokich obcasach, kończaste i lakierowane, laski ze złotemi i srebrnemi gałkami. Z liberji odznaczała się gustownym kroiem i czystością wierzch biały, spód pąsowy. Modnemi są dla liberji kamasze kolorowe. Znaczna część Gości wracaiąc z Bielan wstąpiła do nader przyiemnego miejsca iakiem iest *Grosow*. Orkiestra Warszawska umieszczona na stawie uprzyiemniała pobyt, a nowa Restauracja dostarczała potraw i napoiów. Przez rogatki Marymontskie przeiechało wczoraj karet, koczów, kabryoletów, w ogóle poiazdów 516, dorożek 428, bryczek 429, omnibusy ustawicznie przeieżdżały, konnych było 156, a piechoty przeszło 20,000; także i Wisłą przypłynęło kilka statków. — Dla usunięcia wszelkich wątpliwości, zawiadamia się Szano: Publiczność, iż *Łazienki* przy ulicy *Dobrej* Nro 2814 (zwane *Czemskiego*), iako w miejscu znacznie wzniesionem leżące, przez teraźniejszy i gwałtowny wylew wody, w niczem naruszonemi ani wcale zatamowanemi nie zostały; dla tego też z równą iak dotychczas wygodą, ciągle pobieraią się w nich kąpiele. — Wisła wraca do zwykłego koryta, lecz most ieszcze nie może być przywrócony. — W sobotę w Wielkim Teatrze pierwszy raz przedstawiona Drama *Djukanża* przełożona z francuzkiego, *Pierścień*, z zadowoleniem została przyjętą; przedstawia piękny obraz poświęcenia się dobrej córki dla nieszczęśliwego ojca i ciągle interesuie słuchaczów. Publiczność zadowolona z gry artystów przywołała JPanią *Halpert*, oraz JPP. *Komorowskiego*, *Kudlicza*, *Werowskiego* i powtórnie J. *Halpert*. Zapytano o tłumacza, wymieniony Artysta dramaty: JP. Woje: *Szymanowski* i zaszczycony przywołaniem. Nazaiutrz podobneż były przywołania. W Rozmaitości onegdaj po pierwszem przedstawieniu komedji iednoaktowej przełożonej z francuzkiego *Ostatni dzień szczęścia*, przywołany JP. *Maieski* a po balecie *Opiekun oszukany* JPanna *Trawna*. — Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za korzec Żyta od zł. 8 i pół do 11. Pszenicy od

17 do 19 i pół. Jęczmienia od 8 do 8 gr. 8. Owsa od 6 do 8. Siana furę iednok: od 24 do do 32, parokonną od 40 do 48. Słomy furę zwyczajną od 6 do 12.

Z Petersburga 23 Kwie: (5 Maia) — Ukazy Cesarskie do Rządzącego Senatu. 23 Marca. „Artykułem 18 ustawy rady państwa (układy praw tom 1), przy każdym tejże rady departamencie mianowany został Sekretarz stanu z pomocnikami. Wraz z włączeniem przez ukaz Nasz z d. 20 Marca b. r. Departamentu interesów Królestwa Polskiego do ogólnego składu innych Departamentów rady państwa, Rozkazuiemy, iżby obowiązki Sekretarza stanu w tymże Departamencie sprawował Rzeczywisty Radca stanu *Hoffmann.* — 26go t. m. Wołyński gubernjalny Prokuror, Radca stanu Bazyli *Kamieński*, otrzymuie, na własną prośbę, uwolnienie od służby, z rangą Rzeczywistego Radcy stanu. — Rada stanu w Departamencie spraw cywilnych i duchownych, rozważywszy przedstawienie ogólnego zgromadzenia rządzącego Senatu 3ch pierwszych departamentów o uznaniu dla Jenerała iazdy służby Rossyjskiej Jenerał-adjutanta Wincentego *Krasińskiego* godności Hrabioskiej, nadanej mu dziedzicznie w 1811 r. w czasie zostawania iego w służbie francuzkiej, *dała zdanie*: zgodnie ze zdaniem Rządzącego Senatu, Jenerała iazdy Wincentego *Krasińskiego*, z iego potomstwem, uznać za Hrabię. (Najiaś: CESARZ Jmć raczył zatwierdzić takowe zdanie Rady państwa w d. 17 Marca r. b.) (T. P.)

Ze Lwowa d. 9 Maia. — Właśnie gdy nasza dzisiejsza Gazeta iuż się drukuie, odbieramy dopiero poczty: Wiedeńską i z kraiów Zachodnich, które przedwczoraj, wczoraj i dzisiaj nadejść miały. Z powodu wezbrania rzek po tych ogromnych ulewach, któreśmy w ostatnich dniach mieli, wstrzymanemi one zostały, tak przez uszkodzenie gościńców, iako też mostów. Słychać mianowicie, iż największe uszkodzenie i wstrzymanie komunikacji nastąpiło w Galicji, raz między Gorlicami a Jasłem, także na wielkim trakcie pod Wojniczem, gdzie szybkowóz pozostać musiał, a poczta dalej konno odesłaną została. O uszkodzeniu dróg i mostów od Wschodu, teraz dopiero otrzymuiemy wiadomość, że most pod Rozniatowem nad Dniestrem, na trakcie Stryjskim, iako też częściami gościniec bity, także zepsutemi zostały.

Francja. — W izbie deputowa: zaszły żywe rozprawy między Ministrami, skutkiem czego, iak doniesiono, spodziewaią się nowej zmiany gabinetu. — P. *Juljusz Human* 2gi Sekretarz legacyjny w *Berlinie*, przybył 3 b. m. iako goniec z depeszami do Paryża. — Niektóre dzienniki twierdzą, iż Król wkrótce odbędzie przegląd gwardji narodowej, inne zaś temu zaprzeczaią. — Po miastach prowincjonalnych dzień imienin Monarchy uroczyście był obchodzony, spokojność nigdzie nie została przerwaną. — Rozprawy w procesie Jenerała *Rini* dopiero w przyszłym miesiącu maią się zacząć, a to z przyczyny, iż wielu świadków ieszcze się nie stawiło. — Francuzkiemu Posłowi w *Mexyku* wydano rozkaz zażądania od tamecznego rządu zwrotu nadzwyczajnych podatków, nałożonych na Francuzów mieszkaiących w tamtym kraiu, w razie zaś gdyby *Mexyk* temu żądaniu zadosyć nie uczynił, tedy Poseł bezzwłocznie ma wyiechać. — P. *Michał Szewalje* po swoim przypadku w Londynie znów ozdrowiał, i spodziewany iest z powrotem do Paryża. — 4go b. m. iako w rocznicę śmierci *Napoleona*, złożono dużo wieńców u spodu kolumny wandomskiej. — Trybunał paryzki skazał oficera, który w poiedynku zabił kolegę, na roczną płacę matce zabitego 800 franków. — Hrabia *Matuszewic* w tej chwili bawi w *Marsylji.* — W czasie ostatniego kwartału przedstawiono na teatrach paryzkich 84 nowych oper, dram, baletów i krotochwilek. — Handluiący obrazami P. *Kuzę* na licytacji kupił był stary obraz za 50 fr. Później się okazało iż to iest głowa *Rafaela*, przedstawiaiąca S. *Jana Chrzciciela*, a z której ga-

lerja dysseldorfska posiada kopją. Chciano iuż zapłacić za ten obraz 15,000 fr., lecz nabywca ieszcze się nie skłania do sprzedaży. — 4 b. m. przybył nadzwyczajny goniec z Hiszpanji; rada ministerjalna natychmiast się zebrała, mówią iż korpus Karlistowski tylko o 10 mil oddalony iest od *Madrytu*. — Głoszą, iż prócz kilku innych, i P. *Rosamel* wystąpi z gabinetu, iego miejsce ma objąć P. *Mauge*.

Hiszpanja. — *Madryt* lęka się z powodu przygotowań Karlistów; stolica ta nie iest dostatecznie zabezpieczoną, a wojska okoliczne zostaią w zupełnej demoralizacji. — Jeden z dzienników donosi o poiednaniu się *Don Karola* z Jenerałem *Gomezem;* ostatni ma teraz się znajdować w towarzystwie *Don Sebastjana*. — Na posiedzeniu Kortezów przyięto prawo, aby żadnemu z przyszłych Królów nie było wolno ustępować iakiejbąć części kraiu. — *Mendizabal* wyprawił świetną ucztę dla wdowy po Jenerale *Mina*. — Z *Baiony* pod dniem 1 b. m. donoszą, iż codziennie słychać huk dział w okolicy *Passaż;* są to zapewne usiłowania Izabelistów celem rozprzestrzenienia linji *S. Sebastjanu*. Karliści ze swej strony postanowili dzielny stawiać opór. Główna kwatera Infanta *Don Sebastjana* 29go z. m. ieszcze była w *Tolozie*. — Kommunikacje w *Kastylji* zupełnie zostały przerwane; niedaleko *Talawera de la Reina* 90 iezdzców karlistowskich zrabowało pocztę powozową udaiącą się z *Madrytu* do *Andaluzji*. — Powszechną wzbudza to uwagę, iż puszkarz paryzki *Dewim* który był sprzedał *Alibodowi* strzelbę w lasce urządzoną, teraz w stolicy Hiszpanji założył obszerną fabrykę tego gatunku broni.

Turcja. — *Tahir* Basza Gubernator w *Tripolis* został odwołany, a miejsce iego otrzymał *Hassan* Basza. — Naczelnik *Kurdów Rewendus Bej*, w czasie święta Bajramu, osobiście na drodze do meczetu prosił Sułtana o przebaczenie i takowe otrzymał; wkrótce wyiedzie do *Kurdystanu*, aby przez swe nowe postępowanie stać się godnym zaufania w nim położonego. — *Hafir* Basza w świetnem zwycięztwie odniesionem nad *Kurdami*, miał ostatnim odebrać 60,000 owiec. — Zaraza cokolwiek ustała, Sułtan zamyśla udać się do *Warny*. — *Mechmed Ali* miał ponieść znaczną klęskę w *Hedszas*.

Niemcy. — Wice-Król Lombardzko-wenecki Arcyxiążę *Rainer* przybył do *Wiednia*. Do tegoż miasta przyiechał panuiący Xżę *Luki*. — Cesarsko-Rossyjski Ambasador *Tatyszczew* wyiechał do *Wenecji*. — Xżę Oldenburgski *Mikołaj*, *Fryderyk*, *August*, 30go z. m. zszedł z tego świata. — Do *Berlina* przybył Cesarsko-Rossyj: Jenerał-maior *Mansurow*.

Anglja. — 5go b. m. Król przybył do Londynu i dawał posłuchanie w pałacu *S. Żems*. — W okolicy *Akton* przyszło do żywej walki między wyrobnikami przy zachodniej kolei żelaznej. Angielscy chcieli odpędzić irlandzkich co im się też udało; drudzy zaś chcieli poszukiwać zemsty, lecz policja wcześnie zapobiegła dalszym rozruchom.

Rozmaitości. — 29go z. m. przedstawiono w teatrze królewskim w *Londynie* przed tłumną publicznością operę *Mozarta* Don *Żuan*. Panna *Grizy* miała rolę Donny *Anny;* Panna *Assandri* Donny *Elwiry;* Pani *Albertazi*, *Zerliny;* P. *Tamburini* Don *Żuana;* *Rubini*, *Oktawja;* a *Lablasz*, *Leporella*. Co za piękny zbiór doskonałych artystów! — Po przedstawieniu w teatrze wielkiej opery w Paryżu na benefis Panny *Tagljoni*, iakiś 19-letni młodzieniec w łeb sobie wypalił. Powiadaią że miłość niepodzielana przez tę artystkę, była powodem do samobójstwa! — Podarunki Xcia *Orleańskiego* dla swoiej narzeczonej, złożone być maią po większej części z samych tylko wyrobów kraiowych. Szale tym końcem tkane w fabrykach francuzkich, nie różnią się wcale od prawdziwych kaszemirów. Do tych podarunków dołączone będą dyamenty za 4 miljony fr., których kupnem w Wiedniu zatrudnionych iest kilka osób. — U Pani de F.... zawiązało się to-

warzystwo Dam odbywaiących co tydzień ważne posiedzenia; przedmiotem narad iak łatwo domyślić się można są ..... mody. Prócz tego każda z Dam obowiązaną iest przybyć na posiedzenie za każdym razem w nowym kostiumie, najpiękniejszym i jednomyślnie uznanym za najgustowniejszy, bywa litografowany i w archiwum zachowany. — Nigdzie złodziejstwa nie doszły do takiego stopnia śmiałości, iak w *Kopenhadze;* Officjalista komory wstał wśród zimnej nocy dla otworzenia rogatki, przeieżdżaiącemu patrolowi; wróciwszy do celbudy w nadziei że się rozgrzeie, nie zastał iuż pościeli, a tak biedak musiał się przespać na gołej desce. — Odźwierny w *Paryżu* maiąc zapas arszenniku przygotowanego dla szczurów, a chcąc się go pozbyć, wieczorem rzucił do pieca w ogień, myśląc że tenże spłonie. Wkrótce iednak duszący gaz napełnił izbetkę, 2ch młodych ludzi w niej bawiących, nie mogąc wytrzymać swędu, prędko opuściło niebezpieczne miejsce i tylko odźwierny ze swoią żoną, niesłuchaiąc roztropnej przestrogi udał się tamże na spoczynek. Nazaiutrz głośne ięki obudziły sąsiadów, wszyscy spieszą ku mieszkaniu odźwiernego, a znalazłszy ie zamknięte, gwałtem drzwi wysadzaią, tu co za okropny widok przedstawia się ich oczom! Odźwierny leżał nieżywy obok swoiego łóżka, a żona przy drzwiach w nieznośnych cierpieniach. Starania lekarzy przywróciły ostatnią do zdrowia, pierwszy zaś i ptaszek zawieszony w klatce, stał się ofiarą zabójczego gazu. — Weteran z okolicy *Walesjen* używał szczególnego sposobu przekradania towarów przez granicę. Maiąc nogę odstrzeloną, w miejscu onej kazał sobie przyprawić drewnianą, wewnątrz wydrążoną. Tam upakowywał dużo koronek wartuiących do 1500 fr: i tak obładowany, spokojnie przebywał granice. Niedawno dopiero zdradzony przez przyiaciela, mimo wszelkich przedstawień, nie mógł przekonać strażników, że iego noga iest z mięsa i kości. Odebrano mu kontrabandę i skazano na karę.

Woienny Jenerał Policmajster Czynnej Armii i p. o. Wice-Prezydenta Miasta Warszawy. Wzywa niniejszem Familje zmarłych we Francji wychodzców Polskich, a mianowicie: Jgnacego Pietrasiewi [illegible]. Felixa Sadowskiego, Alexandra Horoszewskiego, Alexandra Narmoult, Donata Bilewicza, Tomasza Cieszaka, Michała Lieury, Jana Łodyżeńskiego i Jana Słedziewicza, aby się w swym własnym Interessie w przeciągu b. m. i r. do Biura Policji M. Warszawy niezawodnie zgłosiły. Jenerał Maior *Storożenko.* Sekretarz *Greuve.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Karwowski Edmund Dzie: z Goszczyna; Jawornicki Adolf Dzie: z Jaworna; Mirawski Józ: Dzie: z Rawy; Brocki Lud: Dzie: z Lezniczki; Walewski Felix Dzie: z Broszęcina.

DONIESIENIA.

Bank Polski. — Dnia 17/29 Maia r. b. i następnych od godziny 10 z rana sprzedawane będzie w Składzie Bankowym przy placu Krasińskich przez publiczną in plus licytację, za gotowe pieniądze, SUKNO różnych gatunków i kolorów w ilości 405 postawów. Sukno to opatrzone iest w dowody przy wprowadzaniu do Rossji potrzebne. Licytacja zacznie się od cen zniżonych. — Radca Stanu Prezes *Lubowidzki.* — Za Sekretarza Jeneralnego *A. Baguiewski.*

Maiące chęć podjąć się FROTEROWANIA i utrzymania POKOI należytej czystości, w pomieszkaniu JW. Dyrektora Głównego Prezyd: w Kommissji Rząd: S. W. D. i O. P., zechcą zgłosić się do Rządcy pałacu Nr 645 i 6, gdzie o warunkach w każdym czasie dowiedzieć się mogą.

☞ Niżej podpisany ma zaszczyt polecić się Szan: Publ: iż otworzył nową RESTAURACJĄ w Grossowie pod Marymontem, w której dostać będzie można rozmaitych Potraw i trunków w każdym czasie za pomierną cenę. Przyjmuie także obstalunki na Śniadania, Obiady i Kolacje; przytym zaręcza za najlepszą usługę. *Michot.*

KOLONJA z wszelkiemi zabudowaniami gospodarskiemi i zasiewami, we wsi Gocławiu, 3 wiorsty za Pragą położona, iest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość powziąść można u właściciela zamieszkałego w Warszawie przy ulicy Freta pod Nr 251, na 1em piętrze.

W Dobrach Policzna, Guberni Sandomierskiej, Powiecie Kozienickim, znajduie się do sprzedania RZEPAKU Wiosennego korcy 50, po zł. 36 korzec.

Zawiadamia się interessowane Osoby iż sprzedaż ruchomości po Wiktorji z Rudzkich Boczkowskiej, odbędzie się w dniach 16/4 i 17/5 i następnych Ma-

ia r. b. o godzinie 3 z południa, sprzedane będą różne Kosztowności, Fortepjan z fabryki Wiedeńskiej i Fortepjan z organkami do nauki spiewu bardzo użyteczny; oraz Srebro stołowe i Garderoba, mianowicie Szuba z futrem Popielic zupełnie nowa materją pokryta, Mandarynki, i t. p. a to przy ulicy S. Jańskiej pod Nr 3 na 1m piątrze. *J. Noskowski* R.

Do wydzierżawienia na lat 20, dziewięć Włók miary nowo-polskiej, w całości lub na Kolonji, z zabudowaniami włościańskiemi, z lewej strony Wisły, w bliskości M. Warszawy, w najlepszych gruntach i łąkach. Wiadomość przy ulicy Nowy-świat, w offieynie pałacu Nr 1290 po lewej stronie na 1m piątrze.

Porowski Fryzjer Męzki i Damski, przy ulicy Długiej pod Nr 557, w domu Potkańskich zamieszkały, poleca się Szanownym Osobom potrzebuiącym, różnemi wyrobami swemi z włosów ludzkich, a mianowicie: dostać można u tegoż gotowych PERUK męzkich podług najnowszej mody Paryzkiej na sprężynach i bez sprężyn, Kaszfoli damskich, które żadnej odmiany od naturalnych włosów nie robią; tudzież LOKÓW, SZYNIONÓW, BUKLI, KOKÓW i innych, za których gatunek i dobroć zaręcza. — Potrzebny iest także UCZEŃ dobrej konduity do terminu temuż Fryzjerowi. — Nakoniec u tegoż Fryzjera iest do sprzedania PANTALJON brzozowy o 6ciu oktawach, zupełnie w dobrym stanie będący, za pomierną cenę.

W dniu 5/17 Maia r. b. o godzinie 10 z rana tu w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 551, prawnie zaięte Ruchomości iako to: Kanapy, Krzesła, Stoły, Stoliki, Sofy, Pantaljon, wszystko iesionowe, Serwantka mahoniowa, Lustra, w ramach złoconych, Lichtarze brązowe; w tymże samym dniu przy ulicy Podwal pod Nr 532, Komody, Krzesła, Sofy, Kanapy, Taborety mahoniowe i brzozowe, Lustra w ramach złoconych, Zegary stołowe, i t. d. przez publiczną Licytacją sprzedane będą. *Kazimierz Alexander Garbolewski* K. T. C. G. M.

Andrzej Kaliński rodem z Miasta Osmolina, Obwodu Gostyńskiego, Guberni Mazowieckiej, wczasie wojny wydany został w szeregi b. Wojsk Polskich na Nowy rok 1831 do Pułku 4 Strzelców pieszych, maiąc lat 20. Pozostała Małżonka po rzeczonym Andrzeiu Kalińskim iuż rok 7my upływa a żadnej nie może powziąść wiadomości o życiu lub śmierci onegoż doprasza się Szanownej Publiczności, a szczególniej b. Wojskowych tegoż pułku, ieżeliby się kto taki znalazł, co by miał iaką kolwiek wiadomość, aby raczył w smutku pogrążoną pocieszyć przez udzielenie pewności, za co dozgonną wdzięcznością wypłacać się będzie. Zamieszkała w Kiernozi Miasteczku Obwodzie Gostyńskim Guberni Mazowieckiej. *K. Kalińska.*

Rada Opiekuńcza Domu Przytułku i Pracy.

Podaie do publicznej wiadomości, iż w dniu 12/24 Maia r. b. o godzinie 4 z południa w Kancellarji tegoż Jnstytutu przy ulicy Wolskiej pod Nr 3102, odbędzie się licytacja na urządzenie Kloaki Jnstytutowej w sposób niecuchnący, która zaczynać się będzie od summy anszlagiem przez Władzę wyższą w tym przedmiocie zatwierdzonym wykazanej. Roboty do uskutecznienia z materjałem wynoszą: 1) Ciesielska złp. 246 gr: 15. 2) Stolarska złp: 144. 3) Blacharska złp: 160 i 4) Bednarska złp. 864 czyli ogółem złp. 1414 gr: 15. Każdy więc życzący podjąć się Entrepryzy tychże w szczególności lub razem, winien złożyć stosowną deklaracją opieczętowaną, oraz wadjum monetą kurs w kraiu maiącą 8 części summy anszlagowej wyrownywaiące na ręce Nadzorcy rzeczonego Jnstytutu najdalej do godz: 12 w południe w dniu i miejscu wyżej wyrażonym, które to roboty podejmuiącemu się za mniej do wykonania przyznane zostaną, gdzie oraz każdego czasu interessowanym anszlag i plany uskutecznić się maiących robot okazane będą. Po skończonej licytacji wadjum złożone przez utrzymuiącego się przy Entrepryzie iako rękojmia dotrzymania zawrzeć się maiącego kontraktu pozostanie w kassie Domu Przytułku i Pracy, wadja zaś nieutrzymuiących się natychmiast zwrócone im zostaną.

Podpisany utrzymuiący poprzednio Hotel Mazowiecki przy ulicy Bednarskiej, donosi Szanownej Publiczności, a szczególnie Obywatelom podróżuiącym, i z prowincji przybywaiącym, że przeniósł swe mieszkanie do Hotelu Poznańskiego przy ulicy Elektoralnej Nr 766, gdzie Właściciel nieszczędząc wydatków urządził mieszkania dla podróżnych z wszelkiemi wygodami, na sposób zagraniczny, niemniej Wozownie i Stajnie na każde porę, 3, 4 lub więcej Konie pod osobnym zamknięciem, także co do wygody, czystości i porządku nic do życzenia nie zostaie. W tymże hotelu są różne POMIESZKANIA od Sgo Jana r. b. do naięcia. *Nosiekiewicz.*

Dnia 19 Maia r. b. to iest w przyszły Piątek o godzinie 3 z południa na Końskim Targu Muranowskie zwanym, drogą publicznej sprzedaży Powóz lekki, mocno na Dorożkę Warszawską zbudowany, zupełnie wyrestaurowany i odnowiony, z 8mio kołami, w nowym ieszcze fasonie, niezawodnie sprzedanym będzie.

Ktoby życzył wynaiąć na ulicy Miodowej w domu pod Nr 490, 4 POKOIE, z KUCHNIĄ, SPIŻAR-

NIĄ, PIWNICĄ, na 1m piątrze i z małym POKOIKIEM na dole na miesięcy 6, niech się zgłosi do tegoż domu do W. Mazurkiewicza.

KOCZYK lekki w bardzo dobrym stanie, do podróży zdatny, iest do sprzedania za pomierną cenę; wiadomość bliższa w Kantorze Hotelu Drezdeńskiego.

Dnia 7 Maia r. b. między godziną 12 a 1szą idąc Krakowskiem Przedmieściem od Sgo Krzyża do domu Gerlacha, zgubiono WORECZEK ciemno wiśniowy, złotemi perełkami przerabiany, w którym znajdowało się: w złocie dukatów 36, assygnata ros: storublowa iedna, bilet bankowy stozłotowy ieden, 5ciozłotówek także bankowych 4, i około 6ciu lub 7miu złotych w drobnej monecie. Cnotliwy znalazca, za złożeniem tej zguby w Drukarni Kurjera War: odbierze od właściciela onej, mieszkaiącego w Pałacu Brylowskim, SWIEŚCIE Zło: nagrody.

Na żądanie Opieki nieletnich Montrezorów z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cyw: Gub: Sandomierskiej, dnia 24 Kwiet:/6 Maia r. b. do Nru 2526 wydanego, podpisany Reient podaie do publicznej wiadomości, iż różne Ruchomości, iako to: Srebra, Garderoba, Bielizna, Zegary, Zwierciadła, Porcelana, Faians, niemniej Jnwentarze żywe, to iest: Konie, Woły karmne, Krowy, Jałowizna, Skopy, Trzoda chlewna, tudzież martwy, to iest Poiazd, Bryczki, Wozy, Zaprzęgi, Zapasy zbożowe, i Okowity, Miedź gorzelniana i kuchenna, Kadzie, Kufy okute i t. p. przedmioty pozostałości niegdy Ludwika Montrezora składaiące, we wsi Bobrku pomiędzy Białobrzegami a Jedlińskiem w Powiecie Radomskim Guberni Sandomierskiej położonej, przez publiczną Licytacją w dniu 10/22 i następnych Maia r. b. przed podpisanym Reientem odbyć się maiącą, za gotowe natychmiast monetą srebrną płacić się winne pieniądze, najwyżej daiącemu przedawane będą.— W Radomiu d. 27 Kwiet:/9 Maia 1837 r. — *Michał Nalepieński* Reient Kancel: Ziem: Gub: Sandomier:.

Komornik Sądu Pokoiu Powiatu Pułtuskiego. — Podaie do publicznej wiadomości, iż Dobra Głodowo małe z przyległością na Glicach w Powiecie i Obwodzie Pułtuskim Gubernji Płockiej położone, na lat 3 od dnia 24 Czerw: r. b., w terminie dnia 7/19 Czer: 1837 r. od godz: 9ej z rana, przed Reientem Powiatu Pułtuskiego Michałem Jaworskim w Pułtusku, pod warunkami u tegoż Reienta złożonemi, które każdy tam przejrzeć może, w drodze publicznej licytacji wydzierżawione będą. Cena rocznej dzierżawy zł. 400 wynosi.— Pułtusk d. 9/21 Kwiet: 1837 r. *Szczepkowski.*

Komornik Powiatu Ostrołęckiego. Podaie do wiadomości, że Części w wsi Wiśniewie, Powiecie i Obwodzie Ostrołęckim, prawnie zaięte, wypuszczone będą w 3 letnią dzierżawę przez licytacją publiczną w dniu 14/26 Czerw: r. b., przed Reientem Pow: Ostrołęckiego W. Lisickim w Ostrołęce; roczna cena dzierżawna wynosi zł. 28. *Piechowski.*



Osoba płci żeńskiej, iadąca własnym powozem Extra Pocztą do Kiiowa, życzy zabrać z sobą kogoś swym kosztem w celu towarzystwa i bezpieczeństwa w podróży. Maiący więc zamiar udania się w to miejsce, zechce zgłosić się do Handlu Win i Korzeni przy ulicy Senatorskiej pod Nr 460. Służący porządnej konduity maiący chęć podjęcia się służby na czas podróży, może równie zgłosić się pod wyż wspomniony Adres.



Landkuczer przybyły stoi w Hotelu Lipskim, ma dobre konie, kocz z fordekiem wygodnym i zaprzęgi w należytym stanie, wkrótce wyieżdża w niemieckie kraie i życzy mieć PASAŻERÓW n. p. do Wrocławia, Berlina, Lipska, Drezna, Frankfortu, Hamburga i innych miejsc, przeto osoby potrzebuiące, raczą się zgłosić do Hotelu Lipskiego przy ulicy Bielańskiej Nr 603, gdzie u Szwajcara bliższą powezmą informacją, za rzetelność i akuratność zaręczam.

Landkuczer *Modler.*



Dom massyw murowany przy ulicy Leszno pod Nr 677, z Garbarnią, Młynem i potrzebnemi Garbarzowi rekwizytami; oraz z Ogrodem fruktowym, iest do sprzedania pod bardzo korzystnemi warunkami. Wiadomość powziąść można w domu W. Dziewanowskiej w pawilonie Pałacu dawniej Mniszkowskich przy ulicy Senatorskiej u Stróża.

Jutro u Bogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550. SNIADANIE: Pieczeń cielę: z roż: z mizerją, Polędwica z roż: a la zaiąc, Pulardy z roż: z serdela:, Kiełbasy z roż: z musztar: lub z kapus:, Kotlety cielę: z grosz: i marchew:, Kaszka z pieca, Zupa szczawio: i Rosoł. KOLACJA: Kurczęta z roż: z sała:, Szparagi z masłem, i inne Potrawy.

ORKIESTRA WROCŁAWSKA dziś na Foxalu. Jutro w Ogródku Wiejskim.



Dziś Panny Eliza, Paulina i Anna Hessen, grać i śpiewać będą najnowsze wyiątki z różnych Sztuk i Oper, w Kawiarni przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim.

W Sobotę w południe ciepła stopni 7, w Niedzielę w połu: 9, wczoraj w połu: 15, dziś rano 10.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Mali Protektorowie. Kwakier i Tancerka.*